Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

4. posiedzenie 4. sesyi V. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 15. Grudnia 1886.

Treść: Pismo od ks. biskupa Stupnickiego. — Ukonstytuowanie się komisyi lustracyjnej i prawniczej. — Przedłożenie rządowe z projektem ustawy o odznakach organów straży dla ochrony kultury krajowej. — Spis petycyj. — Wniosek p. Stanisława Badeniego do zmiany ustawy o nadzorach szkolnych. — Interpelacya p. Goldmana w sprawie wymiaru podatku ekwiwalentowego od majątku towarzystw humanitarnych. — Pierwsze czytanie i przekazanie komisyi szkolnej wniosku p. A. Sapiehy w przedmiocie nauki języka niemieckiego w szkołach średnich. — Pierwsze czytanie i przekazanie komisyi gospodarstwa krajowego sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych. — Pierwsze czytanie i przekazanie komisyi bankowej sprawozdania Wydziału krajowego o Banku krajowym. — Pierwsze czytanie i przekazanie komisyi budżetowej sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie potrzeb kwaterunkowych dla c. k. żandarmeryi we Lwowie. — Pierwsze czytanie i przekazanie komisyi prawniczej sprawozdania Wydziału krajowego z petycyi gmin Podhorce, Zahorce, Huta Werchobuzka, Opaki, Hucisko Oleskie, Pobocz, Sassów, Majdan, Pieniaki i Hołubica względem przeniesienia siedziby c. k. Sądu powiatowego z Oleska do Podhorzec, tudzież gmin Kołtowa, Oleska, Jasionowa i okolicznych w tej sprawie podanych. — Sprawozdanie i uchwała wniosków Wydziału krajowego z petycyi wniesionych z prośbą o zezwolenie na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich w stopie przewyższającej 50%. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosków Wydziału krajowego z petycyi Reprezentacyi miasta powiatowego Podhajce w sprawie zezwolenia na pobór 80% dodatku gminnego od podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, tudzież opłaty po 1 zł. 20 ct. od 100 kilgramów nafty. — Drugie czytanie i przyjęcie wniosku Wydziału kraj. w przedmiocie wyłączenia przysiołka „Chatki“ ze związku gminy „Jastrzębków“ a przyłączenia go do gminy „Sroki ad Szczerzec“ w powiecie Lwowskim. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisyi administracyjnej z petycyi Rady gminnej Mikołajowic i Sierakowic, powiatu Tarnowskiego, o zarządzenie ażeby pojedynczy członkowie gminni podatki od gruntów, położonych w gminach

Łętowice i Łukanowice, powiatu Brzeskiego, uiszczać mogli w Mikołajowicach. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisyi administracyjnej z petycyi Wydziału powiatowego w Buczaczu w sprawie podwyższenia taks za podwody. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisyi administracyjnej z petycyi osad Pawłów i Krzywe, w powiecie Jarosławskim, o wyłączenie ze związku gminy Majdan i utworzenie z nich samoistnej gminy. — Wniosek p. Romanowicza o dłuższe trwanie sesyi sejmowej. — Ukonstytuowanie się komisyi bankowej. — Naznaczenie przyszłego posiedzenia.

Początek o godzinie 11. minut 25. przed południem.

Przewodniczący: JW. Jan hr. Tarnowski, Marszałek krajowy.

Ze strony Rządu: JE. p. Filip Zaleski, c. k. Namiestnik.

Sekretarze: Pp. dr. Stanisław hr. Badeni, Adam Jędrzejowicz i Władysław ks. Sapieha.

Obecnych posłów: 133.

JW. hr. Marszaałek. Sejm w komplecie, otwieram posiedzenie.

Przeciw protokołowi z ostatniego posiedzenia nie podniesiono żadnych zarzutów, protokół jest zatem przyjęty.

Mam zaszczyt zawiadomić Wysoką Izbę, iż odebrałem pismo od ks. biskupa Stupnickiego, w którym mi donosi, iż z powodu licznych i ważnych obowiązków połączonych z zarządem dyecezyi swojej, udziału w naradach sejmowych brać nie może.

Mam zaszczyt dalej zawiadomić Wysoką Izbę, że ukonstytuowały się następujące komisye: komisya lustracyjna: przewodniczący ks. arcybiskup Issakowicz, zastępca przewodniczącego p. Mochnacki, sekretarz p. Lassocki.

Komisya prawnicza: przewodniczący p. Zawadzki Ryszard, zastępca przewodniczącego p. dr. Zoll, sekretarz p. Siengalewicz.

Do laski marszałkowskiej złożone zostało przedłożenie rządowe, które p. sekretarz raczy odczytać.

Sekretarz p. dr. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku!

Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 6. Grudnia b. r. i w skutek reskryptu Jego Ekscelencyi Pana Ministra rolnictwa z dnia 7. Grudnia b. r. L. 15.866/1.513 mam zaszczyt złożyć do laski marszałkowskiej, jako przedłożenie rządowe projekt do ustawy o zewnętrznych odznakach organów straży, do ochrony kultury krajowej ustanowionej i zaprzysiężonej.

Racz Jaśnie Wielmożny Panie zamieścić to przedłożenie rządowe na jednem z najbliższych posiedzeń Sejmu krajowego.

Przy tej sposobności racz Jaśnie Wielmożny Panie przyjąć wyraz mojego wysokiego poważania.

We Lwowie dnia 13. Grudnia 1886.

Zaleski w. r.

Ustawa

z dnia . . . .

o zewnętrznych oznakach organów straży dla ochrony kultury krajowej ustanowionej i zaprzysiężonej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Personal straży dla ochrony pojedynczych gałęzi kultury krajowej, jako gospodarstwa rolnego i leśnego, górnictwa, łowiectwa, rybołowstwa lub innych uprawnień na wodach — ustanowionej i przez polityczną władzę powiatową zaprzysiężonej, używać ma dla uwydatnienia tego charakteru swojego takiej odznaki, jaka dodatkowo do ustawy niniejszej przez polityczną władzę krajową w drodze rozporządzenia zostanie oznaczona i opisana. Na samej oznace służbowej nie mogą być umieszczone inne emblemata, nie podane w odpisie.

Oprócz tych odznak służbowych noszone być mogą także inne emblematy, służące dla oznaczenia służby lub gałęzi kultury.

§. 2.

Zaprzysiężeni strażnicy (§. 1.) są obowiązani przy pełnieniu swej służby nosić odznakę służbową w sposób, jaki przy jej ustanowieniu (§. 1.) zostanie przepisany.

Zaniedbanie tego obowiązku ma być karane przez władzę polityczną według rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30. Września 1857. Dz. u. p. Nr. 198, a ukaranie strażnika podane zostanie do wiadomości służbodawcy.

§. 3.

Osoby, nie zostające w służbie jako zaprzysiężone organa straży, w żadnym razie używać nie mogą odznaki służbowej, dla tych organów przepisanej.

Przekroczenia tego zakazu karane będą, jeżeli nie podlegają powszechnej ustawie karnej, przez władzę polityczną według rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30. Września 1857. Dz. u. p. Nr. 198.

§. 4.

Przepisy, któremi dotąd uregulowane były odznaki organów straży w §. 1. wskazane, tracą moc obowiązującą.

§. 5.

Ustawa ta wchodzi w życie w sześć miesięcy po ogłoszeniu. W przeciągu tych sześciu miesięcy w każdym powiecie politycznym ma być ogłoszony opis odznaki służbowej (§. 1.).

§. 6.

Wykonanie tej ustawy polecam Moim Ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych.

JW. hr. Marszałek. Przedłożenie to zamieszczę na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

Proszę p. sekretarza odczytać spis petycyj:

Sekretarz p. dr. Stanisław hr. Bedeni (czyta):

Spis petycyj
wniesionych do Wysokiego sejmu krajowego po dzień 15. grudnia 1886.

113. Wydział Rady powiatowej w Sanoku, przez p. Słoneckiego, o zmianę §. 38. ustawy o ochronie własności polnej — do komisyi adminislracyjnej.

114. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego, przez p. Goldmanna, o subwencyę na wydawnictwo czasopisma „Szkoła" — do komisyi budżetowej.

115. Ten sam, przez p. Majera, o zmianę ustawy szkolnej z 2. Maja 1873 tyt. I i III — do komisyi szkolnej.

116. Ten sam, przez p. Stan. Badeniego, o zmianę ustawy szkolnej z 2. Maja 1873 tyt. II — do komisyi szkolnej.

117. Ten sam, przez p. Małeckiego, o zmianę ustawy szkolnej z 2. Maja 1873 tyt. IV — do komisyi stkolnej.

118. Wydział powiatowy w Grybowie, przez p. Romera, o zmianę §. 38. ustawy o ochronie własności polnej — do komisyt administracyjnej.

119. Wydział powiatowy we Lwowie, przez p. Abrahamowicza o zmianę §. 96. ustawy gminnej — do komisyi gminnej.

120. Petronela Dydyk, wdowa po nauczycielu, przez p. Abrahamowicza o zapomogę — do komisyi budżetowej

121. Lubina Krasicka, wdowa po nauczycielu, przez p. Szeptyckiego, o zapomogę — do komisyi budżetowej.

122. Winnicki Stanisław, nauczyciel szkoły ludowej w Przemyślanach. przez p. Romana Potockiego, o zaliczkę na płacę lub o zapomogę — do komisyi budżetowej.

123. Antoni Senica, nauczyciel w Żydatyczach, przez p. Merunowicza, o podwyższenie płacy — do komisyi szkolnej.

124. Rada szkolna miejscowa w Pustomytach, przez p. Abrahamowicza, o podwyższenie płac dla tamtejszych nauczycieli — do komisyi szkolnej.

125. Rada szkolna miejscowa w Woli Justowskiej, przez p. Zolla, o podwyższenie płacy dla tamtejszych nauczycieli — do komisyi szkolnej.

126. Rada szkolna miejscowa w Przeginie, przez p. Mieroszewskiego, z prośbą Jacka Musiała, nauczyciela, o zapomogę — do komisji budżetowej.

127. Rada szkolna miejscowa w Zimnowodzie, przez p. Merunowicza, o podwyższenie płacy dla tamtejszych nauczycieli — do komisyi szkolnej.

128. Michał Zacharyasz, dyrektor szkoły ludowej w Jaśle, przez p. ks. Kopycińskiego, o trzeci dodatek pięcioletni — do komisyi szkolnej.

129. Komitet ratunkowy dla pogorzelców Ulanowa, przez p. Stan. Jędrzejowicza, o zapo-

mogę 3.000 zł. i pożyczkę bezprocentową w kwocie 50.000 zł.—do komisyi budżetowej.

130. Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego, przez p. Struszkiewicza, o subwencyę na wydawnictwo „Tygodnika Rolniczego krakowskiego“ — do komisyi budżetowej.

131. Wydział powiatowy w Mielcu, przez p. Reya, w sprawie przymusowej asekuracyi budynków od ognia — do komisyi gminnej.

132. Ruska bursa w Brzeżanach, przez p. Romana Potockiego, o zapomogę — do komisyi budżetowej.

133. Szaszkiewiczowa Julia przez p. Merunowicza, o zapomogę — do komisyi budżetowej.

134. Ksiądz Emil Sieniewicz, przez p. Langiego o zapomogę w kwocie 300 zł. — do komisyi budżetowej.

135. Eleonora Rondewald, wdowa po konduktorze dróg krajowych, przez p. Romana Potockiego, o zaopatrzenie dla niej i małoletnich dzieci — do komisyi budżetowej.

136. Karolina Filipecka, sierota po konduktorze dróg krajowych, przez p. Stan. Jędrzejowicza, o zapomogę — do komisyi budżetowej.

137. Zwierzchność gminy Mielec, przez p. Reya o przedłużenie prawa poboru opłat od napojów spirytusowych—do komisyi gminnej.

138. Gmina Harklowa, przez p. Pławickiego o zapomogę na wykończenie budynku szkolnego — do komisyi budżetowej.

139. Zwierzchność gminy Krowodrzy, przez p, Mieroszewskiego, o zasiłek na budowę szkoły — do komisyi budżetowej.

140. Wydział powiatowy w Nowym Targu, przez p. Romera, o przeniesienie siedziby Rady szkolnej okręgowej z Myślenic do Nowego Targu — do komisyi szkolnej.

141. Ludwika Leśniowska, przez p. Stan. Tarnowskiego, o zapomogę — do komisyi budżetowej.

142. Komitet parafialny w Hołyniu, przez p. Mazarakiego, o zapomogę na budowę cerkwi — do komisyi budżetowej.

143. Wydział powiatowy w Kałuszu, przez p. Mazarakiego o subwencyę na budowę drogi z Kałusza do Kapanki — do komisyi drogowej.

144. Adam Tabaczyński, przez p. Struszkiewicza o zwrot części kosztów regulacyi brzegów Dunajca pod Wróblowicami — do komisyi gospodarstwa krajowego.

145. Gmina Medenice i wiele innych, przez p. Stan. Tarnowskiego (jun.) o kreowanie apteki w Medenicach – do komisyi administracyjnej.

146. Reprezentacye gmin Balińce, Buczaczki i Trofanowce, przez p. Kuczkowskiego, w przedmiocie wymierzania płac dla nauczycieli ludowych — do komisyi szkolnej.

147. Iwan Popiwczuk, były wójt w Żabiu, przez p. Zolla, o uwolnienie go od obowiązku zapłacenia kosztów komisyjnych w kwocie 205 zł. 98 ct., przez Wydział krajowy nań nałożonych — do komisyi petycyjnej.

148. Rozalia Piotrowska, wdowa po dyetaryuszu Wydziału krajowego, przez p. Polanowskiego, o zapomogę — do komisyi budżetowej.

149. Grono nauczycieli szkoły ludowej w Kołaczycach, przez p. Kopycińskiego, o podwyższenie płacy – do komisyi szkolnej.

150. Rada szkolna miejscowa w Łężynach, przez p. Kopycińskiego, o uznanie tamtejszej szkoły za etatową — do komisyi szkolnej.

151. Franciszek Maciejowski, starszy nauczyciel przy szkole w Dąbrowie, przez p. Kopycińskiego, o zaliczkę na płacę — do komisyi budżetowej.

152. Stefan Kawczyński, nauczyciel w Kadobnej, przez p. Kopycińskiego, o zapomogę — do komisyi budżetowej.

153. Rektorat szkoły politechnicznej we Lwowie, przez p. Smolkę o subwencyę na naukowe exkursye dla słuchaczów tejże szkoły — do komisyi budżetowej.

154. Towarzystwo ochronek chrześciańskich we Lwowie, przez p. Romanowicza, o subwencyę na r. 1887 — do komisyi budżetowej.

155. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego, przez p. Romanowicza, o dodatek dla nauczycieli kierujących szkołami dwuklasowymi — do komisyi szkolnej.

156. Karolina Laskowska, wdowa po dyetaryuszu szpitala krakowskiego, przez p. Romanowicza o zapomogę — do komisyi budżetowej.

157. Józef Piórkiewicz, starszy nauczyciel przy szkole św. Maryi Magdaleny we Lwowie,

przez p. Romanowicza o wliczenie 2½ lat służby przedetatowej do czasu wpływającego na wymiar emerytury — do komisyi szkolnej.

158. Wydział „Przytuliska“ na uniwersytecie wiedeńskim, przez p. Kopycińskiego, o subwencyę — do komisyi budżetowej.

159. Rada szkolna miejscowa w Kozielnikach, prrez p. Merunowicza o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi — do komisyi szkolnej.

160. Rada szkolna miejscowa w Sołomce Wielkiej. przez p. Merunowicza, jak wyżej — do komisyi szkolnej.

161. Rada szkolna miejscowa w Podborcach, przez p. Merunowicza, jak wyżej — do komisyi szkolnej.

162. Rada szkolna miejscowa w Zubrzy, przez p. Merunowicza, jak wyżcj — do komisyi szkolnej.

163. Nauczyciele szkół ludowych męskich w Kołomyi, przez p. Kuczkowskiego, o podwyższenie płacy — do komisyi szkolnej.

164. Rada szkolna miejscowa w Brzeziu, przez p. Mieroszewskiego, o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi — do komisyi szkolnej.

165. Gmina Falkenberg, przez p. Tyszkiewicza o odpisanie zaległych należytości, ciężących na gminie — do komisyi petycyjnej.

166. Kubik Gustaw, nauczyciel w Kozielnikach, przez p. Merunowicza, o zapomogę — do komisyi budżetowej.

167. Grzegorz Kulczycki, kierownik szkoły w Kołomyi, przez posła Kuczkowskiego, o policzenie lat służby przedetatowej i przyznanie trzeciego dodatku pięcioletniego — do komisyi szkolnej.

168. Piotr Bociański, emerytowany nauczyciel, p. Mieroszowskiego, o zapomogę — do komisyi budżetowej.

169. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego, przez p. Majera, w sprawie zwrotu kosztów z powodu przeniesienia nauczycieli — do komisyi szkolnej.

170. Ten sam, przez p. Wierzbickiego, o subwencyę dla szkoły przemysłowej w Jarosławiu — do komisyi budżetowej.

171. Ten sam, przez p. Wierzbickiego, o subwencyę dla szkoły przemysłowej w Nowym Sączu — do komisyi budżetowej.

172. Ten sam, przez p. Wierzbickiego, o subwencyę dla szkoły handlowo-przemysłowej w Tarnowie — do komisyi budżetowej.

173. Ten sam, przez p. Czerkawskiego w sprawie bezzwłocznego zastępstwa chorych nauczycieli — do komisyi szkolnej.

174. Gmina miasta Czchów i 29 innych, przez p. J. Stadnickiego, o ustanowienie Sądu powiatowego w Czchowie — do komisyi prawniczej.

P. hr. Stadnicki Jan. Proszę o głos.

JW. hr. Marszałek. P. Stadnicki ma głos.

P. Jan hr. Starzeński. Pocznwam się do obowiązku poprzeć kilku słowami dopiero co przeczytaną petycyę miasta Czchowa. Stosunki tej okolicy są tak wyjątkowe, że zasługuje ona na szczególniejszą opiekę Wys. Sejmu i dlatego pozwoliłem sobie tę petycyę poprzeć i polecić ją szczególniejszej uwadze komisyi prawniczej do której ma być odesłaną.

Okolica tamtejsza górzysta, rzekami poprzeżynana znajduje się w niezwykłej odległości od czterech sądów powiatowych, które się w ościennych powiatach znajdują.

Znajduje się bowiem 4 mile od Sądu w Sączu, 4 od sądu w Brzesku 5 mil od sądu w Ciężkowicach, 3 mile od sądu w Wojniczu, tak, że mieszkańcy tej okolicy są pozbawieni sposobności dostania się do Sądu. Ludność jest pracowita i niezamożna a każde udanie się mieszkańca z tej okolicy do Sądu w Brzesku jest połączone z wielkiemi kosztami.

Niebędę zabierał dłużej uwagi Szan. Panów, lecz pozwalam sobie raz jeszcze sprawę tę polecić uwadze komisyi prawniczej a ewentualnie przy drugiem czytaniu, gdy sprawozdanie wejdzie do Sejmu, zabiorę jeszcze głos w tej sprawie.

Sekretarz Stan. hr. Badeni (czyta dalej ze spisu petycyj).

175. Stanisława Heuman, przez p. Zolla, o stypendyum na kształcenie się w spiewie — do kom. budżetowej.

176. Eugenia Jaroszyńska, wdowa po oficyale lwowskiego spitala, przez p. Zolla, o podwyższenie pensyi wdowiej — do kom. budżetowej,

177. Wydział powiatowy w Myślenicach, przez p. Lasockiego, o zmianę artykułu 18. ust. z dnia 2. Lutego 1885 — do komisyi budżetowej.

178. Julia Chomińska, wdowa po nauczycielu, przez p. Lenińskiego, o zwrot ściągniętych z kwartału pośmiertnego zaległych wkładek na fundusz emerytalny — do komisyi szkolnej.

179. Rada szkolna miejscowa w Mostach wielkich, przez p. Lenińskiego o przekształcenie tamtejszej szkoły na trzyklasową — do kom. szkolnej.

180. Konkurencya szkolna w Wyciążach, przez p. Stanisława Tarnowskiego, o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi — do kom. szkolnej.

181. Wydział powiatowy w Czortkowie, przez p. Gnoińskiego, o utworzenie szkoły średniej w Czortkowie — do kom. szkolnej.

182. Wydział powiatowy w Jarosławiu, przez p. Koziebrodzkiego, o subwencyę na utrzymanie inżyniera dla robót melioracyjnych w powiecie — do kom. gospod. kraj.

183. Nauczyciele szkół ludowych w Drohobyczu, przez p. Ochrymowicza, o podwyższenie płac — do kom. szkolnej.

P. Dr. Czerkawski. Proszę głos.

JW. hr. Marszałek. P. Czerkawski ma głos.

P. Dr. Czerkawski. Do l. 133 wpłynęła petycya Wydziału powiatowego w Turce, o bezzwrotną subwencyę z funduszów krajowych w kwocie 5000 zł. na utworzenie szpitała powiatowego.

Wys. Izba przekazała tę petycyę komisyi administracyjnej. Komisya ta zastanawiając się nad tą petycyą, uznała, że należy ona do komisyi budżetowej. Imieniem więc komisyi administracyjnej wnoszę, aby tę petycyę przekazano dodatkowo komisyi budżetowej.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa nad tym wnioskiem otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, podaję pod głosowanie, kto się zgadza z tem, aby petycya Wydziału powiatowego w Turce o subwencyę na utworzenie szpitala powiatowego odstąpioną została komisyi budżetowej, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego mam zaszczyt podać jeszcze do wiadomości Wysokiej Izby iż złożony został do laski marszałkowskiej wniosek, który Pan Sekretarz zechce odczytać.

Sekretarz p. A. Jerzejowicz (czyta).

Wniosek

Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą nowellę do ustawy szkolnej z dnia 25. Czerwca 1873 o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych dla szkół ludowych.

Ustawa

z dnia . . . . zmieniająca niektóre postanowienia ustawy z dnia 25. Czerwca 1873. r. dz. u. kr. Nr. 255 o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych dla szkół ludowych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje.

Art. I.

Artykuły 21, 22, 31, 37 ustawy z dnia 25. Czerwca 1873. dz. u. kr. Nr. 255 o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych dla szkół ludowych znosi się w dotychczasowem ich brzmieniu i mają one opiewać jak następuje:

§. 21.

Kraj dzieli się na tyle okręgów szkolnych, ile jest powiatów politycznych, a granice tychże są oraz granicami okręgów.

Siedziba politycznej władzy powiatowej jest siedzibą Rady szkolnej okręgowej. Miasta rządzące się osobnym statutem, stanowią osobny okręg szkolny.

§. 22.

W skład Rady szkolnej okręgowej wchodzą:

a) Naczelnik politycznej władzy powiatowej jako Przewodniczący;

b) Jeden duchowny z każdego wyznania liczącego w okręgu więcej jak tysiąc dusz w okręgu; mianowanie duchownego członka Rady szkolnej okręg. należy do wyższej władzy kościelnej; reprezentanta religii izraelickiej wybierają zwierzchności izraelickich gmin w okręgu;

c) Dwaj reprezentanci zawodu nauczycielskiego, z których jednego wybierze konferencya okręgowa nauczycielska ze swego grona, drugim zad jest dyrektor syminaryum nauczycielskiego, a gdzie taki zakład nie istnieje, dyrektor jednej ze szkół średnich w okręgu szkolnym się znajdujących się a w braku takiej szkoły, nauczyciel kierujący jednej ze szkół ludowych w okręgu przez Radę szkolną kraj. wyznaczony.

d) Dwaj Delegaci Rady powiatowej;

e) Inspektor okręgowy.

Zastępcę przewodniczącego wybiera Rada szkolna okręgowa ze swego grona bezwzględną większością głosów.

§. 31.

Minister wyznań i oświecenia zamianuje na wniosek Rady szkolnej krajowej potrzebie odpowiadającej liczbę okręgowych inspektorów szkolnych.

Jeżeli jednemu inspektorowi szkolnemu okręgowemu poruczone będą szkoły w dwu okręgach, oznaczy Rada szkolna krajowa siedzibę inspektora.

Dla każdego okręgu, liczącego co najmniej sześćdziesiąt szkół, ustanowiony być winien osobny inspektor. Naukę religii pod względem dogmatycznym nadzoruje władza duchowna.

§. 37.

W imieniu Rady szkolnej okręgowej załatwiać będzie bierzące czynności Wydział wykonawczy, do którego należą:

a) Przewodniczący Rady szkolnej okręgowej lub jego zastępca;

b) Inspektor szkolny okręgowy;

c) Członek Rady szkolnej okręgowej w miejscu siedziby tejże Rady zamieszkały, a do tej funkcyi przez Radę szkolną okręgową przeznaczony.

W razie jeżeli siedziba inspektora szkolnego okręgowego jest w innym okręgu (§. 32), wchodzi w skład Wydziału wykonawczego drugi członek Rady szkolnej okręgowej w miejscu zamieszkały.

Nieobecność któregobądź z członków Wydziału wykonawczego wymienionych pod b) i c) o ile nie była spowodowaną winą przewodniczącego, nie wstrzymuje czynności tegoż Wydziału.

Art. II.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi wyznań i oświaty.

Wnioskodawca:

Stanisław Badeni.

Gorayski, Adam Sapieha, Dembowski, Męciński, Koziebrodzki, Gnoiński, Langie, Romer, Stanisław Stadnicki, Romanowicz, Jędrzejowicz Adam, Brykczyński, Gniewosz, Pilat.

JW. hr. Marszałek. Wniosek ten jest dostatecznie poparty, postąpię z nim według regulaminu.

Złożono także interpelacyę do p. komisarza rządowego, którą pan sekretarz raczy odczytać.

Sekretarz p. dr. Stan. hr. Badeni (czyta):

Interpelacya

do JE. pana Namiestnika jako komisarza rządowego.

Uchwałą z dnia 31. Grudnia 1885. wezwał Wys. Sejm c. k. Rząd, o wydanie stosownych poleceń c. k. Władzom skarbowym, aby przy wymiarze należytości od interesów prawnych dokumentów i czynności urzędowych, jakoteż przy wymiarze należytości ekwiwalentowych uwzględniane były z urzędu także te wszystkie przepisy, które wpływają na obniżenie wymiaru należytości a względnie na uwolnienie od należytości ekwiwalentowej, tudzież aby przed prawomocnością wymiaru nie ściągano należytości w drodze egzekucyi, a w końcu aby urząd wymiaru należytości bezpośrednio był odpowiedzialnym za wymiar tak za wysoko, jak i za nisko obliczony.

Gdy Wydział krajowy w ciągu roku bieżącego poruszył tę sprawę w Prezydyum c. k. Prezydyum Namiestnictwa, toż Prezydyum oznajmiło, że decyzya c. k. Ministerstwa skarbu, któremu powyższa uchwała przedłożoną została, jeszcze nie nadeszła, że jednak c. k. krajowa Dyrekcya skarbu wydała pod dniem 5. Marca 1886. do L. 177/pr. rozporządzenie do wszystkich c. k. Urzędów podatkowych, c. k. powiatowych Dyrekcyj skarbu i c. k. Urzędu wymiaru należytości we Lwowie, zalecające tym Władzom jak najściślejsze przestrzeganie obowiązujących przepisów w postępowaniu przy wymiarze należytości prawnych.

Zważywszy, że w przytoczonem powyżej rozporządzeniu c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu pominiętą została sprawa wymiaru należytości ekwiwalentowej, objęta powyższą uchwałą Sejmu.

Zważywszy, że w ciągu roku bieżącego wielokrotnie się zdarzało, że Władze skarbowe wezwały do płacenia należytości ekwiwalentowej takie stowarzyszenia i takie korporacye, które w moc ustawy są wolne od tej opłaty, podpisani pozwalają sobie wystosować do JE. pana Namiestnika jako komisarza rządowego zapytanie:

1. Z jakich powodów c. k. krajowa Dyrekcya Skarbu pominęła w swoim rozporządzeniu z 5. Marca 1886. sprawę wymiaru należytości ekwiwalentowych.

2. Czy c. k. Rząd zamyśla w najbliższej przyszłości polecić c. k. Urzędom podatkowym i c. k. Urzędowi wymiaru należytości, aby nie wdrażały wymiaru należytości ekwiwalentowej względem tych stowarzyszeń i korporacyj, które w moc obowiązujących ustaw od obowiązku płacenia tej należytości są uwolnione.

We Lwowie dnia 15. Grudnia 1886.

Bernard Goldman, Czerkawski, Henryk Janko, Mroczkowski, Piotr Gross, Merunowicz, Skałkowski, Romanowicz, Pławicki, Jan Kapri, Fruchtman, Rosner, ks. Kopyciński, Waygart, Hausner, Simon.

JW. hr. Marszałek. Interpelacyę tę wręczę JE. p. Namiestnikowi.

Przystąpimy do porządku dziennego. Pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie wniosku posła ks. Adama Sapiehy w przedmiocie nauki języka niemieckiego w szkołach średnich. (**Aleg. 41.**).

P. Adam ks. Sapieha ma głos.

P. ks. Adam Sapieha. Przedewszystkiem pozwalam sobie skonstatować błąd, który się zakradł w druku wniosku mojego, że po słowach: „postarał się o przestrzeganie w sposób skuteczniejszy", słowo „celowi" odpaść powinno, bo jest tam zupełnie niepotrzebne.

Wysoka Izbo!

Zdaje mi się, iż mam prawo powiedzieć, że nie od dzisiaj i nie ja sam w kraju widzę i widziałem pewne braki, pewne wadliwości w naszych szkołach średnich, z powodu których to braków bezwarunkowo nasza młodzież cierpić musi i które prędzej czy później usunięte być powinno. Wiem, że ludzie fachowi idą tak daleko nawet, że o pewnych większych, znakomitych reformach w tychże szkołach mówią. Pojmiecie zatem Szanowni Panowie, że nie mnie, nie fachowemu o tych reformach w ogóle mówić, albo do nich odnoszące się wnioski stawiać. A jeżeli tu jedną złą stronę, cofam słowo „złą": nie złą, ale słabą stronę podnoszę, to dlatego, że doświadczenie moje, jako ojca wychowującego dzieci i przekonanie moje polityczne nakazuje mi tę wadliwość, tę słabą stronę podnieść i zdaje mi się, że Wysoka Izba raczy na to się zgodzić, że rychłe usunięcie tej słabej strony leży w interesie kraju, a nawet leży w interesie politycznego położenia kraju. Powiadam że niedostatecznie dzieci nasze są w języku niemieckim w szkołach średnich kształcone. Mówiąc tu o szkołach średnich, mówię nietylko o gimnazyach, ale o wszystkich szkołach średnich, mówię o wszystkich szkyłach średnich, z których nie tylko uczeni, nie tylko urzędnicy, nie tylko technicy, ale idę tak daleko, że powiadam: i nasi przemysłowcy i rękodzielnicy wychodzą i wychodzić mają i twierdzę, że tam wszędzie gruntowna znajomość języka niemieckiego jest potrzebną i konieczną. Wiem, a to co wiem, wiem na podstawie zrobionego doświadczenia, że nie było intencyą autorów ustaw i przepisów dziś obowiązujących, doprowadzić do tego, żeby język niemiecki nie był wykładany w mierze odpowiadającej istniejącym potrzebom. Wiem, ży nikt w kraju tego nie żądał i nigdy nie pragnął, ale przeciwnie, że kraj rozumiejąc dobrze swój interes, zawsze stał przy tej myśli, że przy rozwoju i znajomości gruntownej języka swojego, znajomość tego drugiego języka jest konieczną i potrzebną. Wiem, że ci mężowie nauki, którzy kierowali i jeszcze kierują szkołami naszemi, dalecy są od myśli usunięcia tego języka, twierdzę tylko, że z prowadzonej dotychczas praktyki okazało się, iż do celu pożądanego ona nie doprowadzi i twierdzę, że potrzeba w tej praktyce i tylko w niej, a w niczem innem, pewnej modyfikacyi i zmiany. Powiedziałem w wniosku moim, że uważam za konieczne i potrzebne, żeby młodzież nasza dochodziła do zupełnie dokładnej biegłości w języku niemieckim tak w słowie, jak i piśmie. Słowa te wyjąłem z ustaw i przepisów dziś obowiązujących, zatem nie stawiam żadnego nowego wniosku, nie podnoszę żadnych nowych idei, ale powtarzam raz jeszcze, a leży to w moim interesie, i chcę, żeby jak najczęściej były powtarzane te słowa, że chodzi tylko o skuteczne przeprowadzenie tego, co już jest.

Ćwiczenia praktycznego w języku niemieckim młodzież nasza więcej potrzebuje. Zasad języka niemieckiego ją uczą, literatury języka niemieckiego ją uczą i te działy nauki zdaje mi się, nie potrzebują żadnego uzupełnienia, ale gimnastyki w tym języku młodzież potrzebuje, i ja a zarówno i ci, co byli łaskawi wniosek mój podpisać, tylko dodatku tej gimnastyki żądamy.

Powiedziałem, że to jest koniecznem, Panowie. Pozwolę sobie twierdzić, że przedewszystkiem ze stanowiska naszego narodowego, polskiego

jest to potrzebnem. Bo my na wszystkich polach, chociaż może politycznie nie stojąc samodzielnie, chcemy wszędzie dowodzić, żeśmy nie wyszli z życia społeczeństwa cywilizowanego tego świata, że w niem chcemy miejsce zajmować, że chcemy w jego pracach i w jego rozwoju brać udział. I byłoby to grzechem względem tej idei narodowej, gdyby ktokolwiek miał myśl oddzielić, murem chińskim odciąć nas od reszty Europy. Jest to też potrzebnem i koniecznem dla honoru naszego, żebyśmy znali język, który dziś tak wielką gra rolę w Europie i żebyśmy się w tym języku porozumieć mogli; żebyśmy mogli wszystko co dobre i co pożyteczne od nich brać i na odwrót, ażebyśmy mogli i w danym razie wszystko co dobre i pożyteczne u nas się pojawi, im żywem słowem czy pismem przekazać. (Brawo).

Jest rzeczą konieczną ze względu na młodzież naszą, bo przecież my jej do Galicyi samej ograniczać nie będziemy chcieli i nie powinniśmy. My już podczas kształcenia jej powinniśmy jej dać możność wyzyskania tego wszystkiego, co jej języki zagraniczne dać mogą, a do tego, aby wyzyskiwać to mogła, potrzeba ją doprowadzić do zupełnej biegłości w słowie i w piśmie w języku niemieckim.

Powiadem, że nietylko jedna kategorya młodzieży tego potrzebuje, ale wszystkie. Dziś kiedy kraj tak bardzo zajmuje się kwestyą podniesienia rękodzieł, przemysłu, zapytam: czy i tam ten język nie jest potrzebny? czy u nas fabryki, czy u nas rękodzieła tak wysoko stoją, aby młody chłopiec, wychodzący z naszych szkół mógł sobie powiedzieć: „w Galicyi zacząłem i w Galicyi skończę?“ Jeżeli chcemy, ażeby po za granicami szukał dalszego uzupełnienia i wykształcenia, potrzeba mu dać broń, a tą jest nauka języka niemieckiego.

Dalej Panowie, zajmujemy stanowisko, zdaje się niepoślednie w Monarchji austryackiej. Nie dość do niej należeć, powinniśmy chcieć i żądać, abyśmy zawsze mogli mieć wpływowy udział w życiu tejże Monarchji. Zatem w naszej reprezentacyi w Wiedniu, musimy mieć ludzi, którzyby władali z zupełną pewnością i bezpieczeństwem tym językiem. Nie powiem, żebyśmy tak daleko zaszli, iżby nam takich ludzi zabrakło, bo jestem przekonany, żebyśmy zawsze, jeszcze na czas cofnąć się mogli — ale droga, na której dziś jesteśmy, naraża nas na to, że i w tem moglibyśmy zostać w tyle, coby było dla nas a i otwarcie dla Państwa szkodliwem.

Biorę jeszcze jedną sprawę, a sprawę w dzisiejszych czasach pewnie niepoślednią i nie drugorzędną. Jestto kwestya służenia naszej młodzieży w armii. Żyjemy Panowie niestety w czasach, gdzie zanadto wielką rolę mają armje do odgrywania. Nic chcę, żeby nasza młodzież była ograniczoną do pewnych niższych stopni w tej armji i wyżej dojść nie mogła, li tylko dlatego, że języka nie zna; i dla tego chcę, aby naszą młodzież doprowadzić do tej doskonałości, aby jej cała możność karjery, wpływu i zajęcia stanowiska odpowiednego była daną i otwartą.

Zdaje się, że zanadto dobrze znam ten kraj, aby módz nie powiem kraj, którekolwiek stronnictwo, ale nawet pojedyncze osoby podejrzywać o to, aby były uległe, — przepraszam za słowo — owemu szowinizmowi wprowadzenia ideji autonomicznej aż w armję. Mnie się zdaje, że nie będzie to z uszczerbkiem naszej narodowości ani języka, otwarcie przyznać do zasady, że w armji język jedyny, być może i musi. Jeżeli zatem chcemy i tam widzieć naszą młodzież zajmującą stanowiska, godne jej i kraju, to musimy i z tego względu dać jej możność nauczenia się tego języka. Wiem, Panowie, że to sprawa delikatna, — ta sprawa językowa.

Ja pamiętam czasy dawniejsze, pamiętam szkoły dawniejsze, pamiętam chwile w których kraj walczył, w których kraj ponosił tak wielkie trudy i tyle mozołów, żeby uzyskać to, co ma; i wiem aż nadto dobrze, jak w tej sprawie głos zabierając, każde słowo trzeba ważyć, nad każdem słowem trzeba się zastanowić. Ale skoro obejrzałem się po naszych ustawach, kiedym zajrzał do przepisów obowiązujących dziś już w sprawach szkolnych, to zdaje mi się, że nie omylę się twierdząc, że możemy z wszelkim spokojem o tej kwestyi mówić, bo ustawy i przepisy obowiązujące są zbyt jasne i nie dwuznaczne i zanadto jaskrawo naszą odrębność w tym dziale w całej Monarchji stawiają i że chyba tylko wielką złą wolą powodowany mógłby ktokolwiek na nie się porwać, i nam pod tym względem przynieść jakikolwiek uszczerbek. A przedewszystkiem Panowie, nie zapominajcie o tem, żeć podstawą tych wszystkich ustaw, podstawą całego owego odrębnego stanowiska, są słowa wyrzeczone przez Tego, na którego zdanie i na któ-

rego wolę nikt porwać się nie odważy. Ten, który w swojem najwyższem postanowieniu tak jasno i dobitnie powiedział, że „odrębne Galicyi w szkolnictwie daję stanowisko" — ten mi jest największą gwarancyą, ażeby wszystko i bez żadnej obawy dziś o tej rzeczy mówić można. Mam to głębokie, przekonanie, że nietylko tu ale i w Wiedniu to samo zdanie jest uznawane (Brawo)!

Darujcie Panowie, że może trochę za długo mówię, ale boję się być interpretowanym, boję się, by moje słowa nie były pochwycone przez moich przeciwników i w innym kierunku skręcone; dlatego trochę dłużej pozwolę sobie Panom czas zająć. — Więc jak powiedziałem, jeszcze raz markuję, że nie żądam żadnej nowej ustawy, bo jej nie potrzeba — równie jak nie potrzeba zmiany ustawy obowiązującej, ani nowelli. Powtarzam, że chodzi tylko o skuteczne wyzyskanie tego, co już jest, tego, co obowiązuje. Zatem nie idę w drodze prawodawczej, ale uważam, że potrzebne jest wejrzenie przez ludzi fachowych, przez ludzi nauki, w plan nauki, w sposób uczenia. To mojemu wnioskowi i mojej myśli wystarcza, a z drugiej strony zdaje mi się, że rzecz jest dla kraju za nadto ważną, żeby tutaj chcieć zbyt daleko sięgającemi obawami, zbyt daleko sięgającemi dedukcyami dojść do jakiegoś postanowienia, w tym sensie iż lepiej „światło schować pod korzec", i nic nie zrobić tam, gdzie o tak ważną sprawę chodzi.

Ważną jest ta kwestya Panowie! Powołując się na to, muszę dziś silniej niż kiedykolwiek zaznaczyć, że kompetencya decydowania, kompetencya do orzekania o tem, przez przeróżnych w rozmaity sposób bywa tłumaczoną. Wedle mnie, kto zajrzy w ustawę, ten nie będzie mógł zaprzeczyć, iżby nie była wątpliwą; będę więc rad, jeżeli w tym wypadku, ta Wysoka Izba, idąc łaskawie za moim wnioskiem, przyczyni się do stanowczego orzeczenia, że kwestya kompetencyi w orzekaniu o języku w szkołach średnich należy do tej Izby a nigdy do kogo innego.

Zastanawiając się nad mym wnioskiem i nad powodami, które mnie do niego skłoniły, rzeczywiście mogłem wrócić do kwestyi, skąd ta drażliwość, skąd te obawy tam, gdzie chodzi o tak ważną i tak świętą dla każdego narodu sprawę, sprawę taką, jak o język. I rzecz dziwna, doszedłem do tego przekonania, że tak jak w wielu rzeczach, ci którzy dzisiaj wszędzie niepokój, wszędzie nienawiść, wszędzie niezgodę sieją, ci i tu powodem, że nietylko my, ale i w innych prowincyach inne narody z taką lękliwością, z taką obawą przystępujemy do wszystkiego, co się odnosi do kwestyi językowej. I tak jak ci którzy złe ziarno siali, złe mieli plony, tak ci, którzy w imieniu języka niemieckiego, w imieniu liberalizmu tak bardzo za tym językiem walczą, i oni sami i tym systemem walki właśnie są powodem, że ten język nie tak bardzo się u nas rozwija jakby się rozwijać powinien. (Brawo). Oni własną myśl, jeżeli to jest myśl — obalają i podkopują.

Jestem przekonany, że nietylko my, którzy dziś z łaski naszego położenia z większym spokojem możemy się tą sprawą zajmować i częściej o tej sprawie mówimy, ale i te prowincye, gdzie ta sprawa jest tak drażliwą byłyby daleko dalej w koncesyach dla języka niemieckiego poszły, gdyby nie ci panowie, którzy zawsze ze swoją hegemonią wyjeżdżając mówią o liberalizmie, a dusić i gnębić chcą; którzy nie chcą przyznać równości w obec prawa jednym i drugim. Ale ja nie widzę postępu liberalizmu i cywilizacyi w tem, ażeby oni jedni panowali a wszyscy inni im służyli. I to tutaj podnoszę, bo chcę, ażeby jeżeli mój głos ich dojdzie, ażeby wiedzieli, że oni są winowajcami, że język niemiecki nie może rozwijać się tak, jak być powinno.

Tem bardziej, zaś to tutaj dzisiaj podnoszę, ile że od czasu, jak parlament połączył wszystkie prowincye w skład Monarchii wchodzące, mamy objaw nadzwyczaj ważny, a dla nas wielce pocieszający, ten że przecież mamy Niemców, którzy po naszej stronie stoją, mamy Niemców, którzy windykując wszystko co potrzeba dla interesów Monarchii i wszystko co im się słusznie należy dla języka niemieckiego, przyznają jednak wszystko co tylko się należy wszystkim innym, i nigdy nie negują, a nawet tym innym w zdobywaniu należących się im praw, pomocną rękę podają. To jest fakt wielkiej wedle mnie wartości politycznej, bo rad będę, jeżeli ci zechcą zrozumieć tę w moim wniosku zawartą myśl, że my tutaj nie pozywamy się na ideę im wstrętną, że my tym wnioskiem dążymy do tego, ażeby tem skuteczniej wspólnie z nimi pracować, ażeby zachęcić ich do tem szczerszego i otwartszego z nami

postępywania i działania, a z drugiej strony zastrzegam się przeciwko temu, ażeby z tamtego stronnictwa ktoś chcial w moich słowach, czy w moim wniosku widzieć jakąś czy to reakcyę, czy jakiś powrót do czegoś innego, co by chociażby cieniem nas do projektów i programu ich obozu zbliżyć miało.

Do jednych jeszcze chciałem się stąd odezwać, bo u nich to właśnie bardzo bym się obawiał być fałszywie zrozumianym lub też źle interpretowanym, a to u tych, którzy walczą dziś tak, jak my ongi walczyliśmy o prawa dla naszego języka i którzy dzisiaj jeszcze nie tak daleko doszli jak my może wśród walki i jeszcze bardzo drażliwie i podejrzliwie na wszelki głos zabierany w kwestyi stosunku języka do języka się zapatrują.

Nie chcę, ażeby oni w tem chcieli widzieć albo jakieś żądania, albo jakieś nawoływania do grzesznego zrzekania się praw świętych ich języka.

Jeżeli oni w moim wniosku zrozumieją rozważne, zimne pojmywanie interesów kraju, jeżeli w nim zechcą widzieć, że nie można za daleko iść — bo wtenczas za daleko nie trzeba — to będę rad i będę zadowolniony.

Nie chcę, ażeby rozumiano albo podejrzywać miano, żeśmy chcieli im dać jakieś wskazówki, albo jakieś dla nich szkodliwe przykłady. Prawa narodu każdego do jego języka są dane od Boga i nie ma tej siły, któraby odjąć mogła lub skrępować potrafiła. A te prawa w naszej Monarchii są tak mądrze przez Tego, który na czele ich stoi pojmywane i przyznawane, że zdaje mi się, nie potrzeba nikogo ani odstraszać, ani też krępować. Owszem oni niech walczą o swoje prawa. a my chyba zawsze powiedzmy: „tylko z rozwagą“ należycie do państwa, którego interesa uwzględnić mamy, a zatem harmonją między interesami waszego języka, a języka tego, którym musimy się w tym państwie porozumieć, zawsze i wszędzie starajcie się utrzymać.

W zbytnie precyzowanie tej rzeczy wdawać się nie chciałem, bo nie jestem fachowym. Postawiłem zasadę ogólną: potrzebę kształcenia młodzieży i doprowadzenia jej do władania językiem w słowie i piśmie.

Myślę, że jeżeli Wysoka Izba uwzględniając moje motywa zechce mój wniosek przyjąć, to będzie rzeczą Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną rzecz tę głęboko rozważyć i zbadać i nad nią się dostatecznie zastawić. Jeżeli zaś Wydział krajowy na przyszłej sosyi przyjdzie z swoim wnioskiem, to da nam gwarancyę, że każda myśl i każde słowo będzie rozważone i odpowiednio do interesów kraju postawione.

Kończąc na tem pozwalam sobie wniosek mój względom Wysokiej Izby polecić i proszę o odesłanie mego wniosku do komisyi szkolnej. (Liczne brawa i gratulacye).

JW. hr. M a r s z a ł e k. Co do formalnego traktowania tego wniosku żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, kto się zgadza z wnioskiem odesłania tego przedmiotu do komisyi szkolnej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Z kolei porządku dziennego następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych. (**Aleg. 42.**)

Sprawozdawca p. Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca p. dr. W e r e s z c z y ń s k i. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do załatwienia komisyi gospodarstwa krajowego.

JW. hr. M a r s z a ł e k. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału o Banku krajowym. (**Aleg. 43.**)

Sprawozdawca p. Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca p. dr. W e r e s z c z y ń s k i. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisyi bankowej.

JW. hr. M a r s z a ł e k. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje punkt czwarty porządku dziennego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie potrzeb kwaterunkowych c. k. żandarmeryi. (**Aleg. 44.**)

Sprawozdawca p. Bereźnicki ma głos.

Sprawozdawca p. Bereźnicki. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisyi budżetowej.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z petycyi gmin Podhorce, Zahorce, Huta Werchobuzka, Opaki, Hncisko Oleskie, Pobocz, Sassów, Majdan, Pieniaki i Hołubica względem przeniesienia siedziby c. k. Sądu powiatowego z Oleska do Podhorzec, tudzież gmin Kołtowa, Oleska, Jasionowa i okolicznych w tej sprawie podanych. (**Aleg. 45.**)

Sprawozdawca p. Bereźnicki ma głos.

Sprawozdawca p. Bereźnicki. Pod względem formalnym wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisyi prawniczej.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta; podaję wniosek p. sprawozdawcy pod głosowanie. Kto się zgadza z wnioskiem p. sprawozdawcy odesłania sprawozdania tego do komisyi prawniczej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego z petycyi wniesionych z prośbą o zezwolenie na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich w stopie przewyższającej 50%.

Sprawozdawca p. Smolka ma głos.

Sprawozdawca JE. p. dr. Smolka (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o petycyach w sprawie zezwolenia na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich w stopie przewyższającej 50%.

Wysoki Sejmie!

Następujące Wydziały powiatowe wniosły petycye o zezwolenie gminom niżej wymienionym na pobór wyższych aniżeli 50% dodatków do podatków bezpośrednich w r. 1886. w celu pokrycia potrzeb gminnych.

I.

Wydział powiatowy w Białej.

1. dla gminy Bór wilkowski wysokości 68%.

Wydatki w tej gminie skromnie preliminowane wynoszą kwotę 34 zł., która kwota jest oraz sumą niedoboru, gdyż gmina nie ma żadnych dochodów. Na pokrycie tego niedoboru uchwaliła Rada gminna nałożyć dodatek gminny 68% podatków wynoszących kwotę 50 zł. 64 ct. i prosi o zezwolenie na pobór tej opłaty.

Przy powzięciu powyższj uchwały zachowano przepisane formalności, a Reprezentacya popiera tę prośbę.

2. Gmina Kańczuga, która w dawniejszych latach nie pobierała dodatków gminnych przewyższających 50%, popadła w niedobór, który ostatecznie wzrósł do sumy 73 zł. 36 ct. Z doliczeniem tego niedoboru wynoszą wydatki preliminowane kwotę 299 zł. 36 ct., która z powodu braku dochodów jest oraz niedoborem, na którego pokrycie Rada gminna uchwaliła nałożyć 65% dodatek do podatków bezpośrednich, wynoszących sumę 464 zł. 22 ct.

Przy powzięciu powyższej uchwały zachowano przepisane formalności, a Reprezentacya powiatowa popiera tę prośbę.

3. W gminie Kruki uchwaliła Rada gminna wydatki w kwocie 67 zł. 59 ct., dochody wynoszą sumę 12 zł. 59 ct., zatem pozostaje kwota 55 zł. nie pokrytą, na której zaspokojenie Rada gminna uchwaliła nałożyć 68% dodatek do podatków bezpośrednich wynoszących sumę 81 zł.

Przy powzięciu powyższej uchwały zachowano przepisane formalności, a Reprezentacya powiatowa popiera tę prośbę.

4. Gmina Starawieś dolna nie pobierała w dawniejszych latach dodatków przewyższających 50%, popadła jednak w niedobór wynoszący kwotę 108 zł. 5 ct. Rada gminna uchwaliła wydatki z doliczeniem powyższej zaległości biernej w kwocie 259 zł. 91 ct., z której po odliczeniu dochodów w kwocie 37 zł. 10 ct., pozostająca reszta 222 zł. 81 ct. jest niedoborem, na którego pokrycie Rada gminna uchwaliła nałożyć 61% dodatek do podatków bezpośrednich wynoszących kwotę 364 zł.

Przy powzięciu powyższej uchwały zachowano przepisane formalności, a Reprezentacya powiatowa popiera tę prośbę.

II.

Wydział powiatowy we Lwowie.

5. gmina Zagródki pobierała w r. 1884. 140% dodatek do podatków bezpośrednich. W r. 1885. zniżony został ten dodatek do stopy 89%. Rok ten został jednak niedoborem w kwocie 20 zł. 39 ct. Wydatki gminne z doliczeniem tej zaległości biernej wynoszą sumę 118 zł. 7 ct., z której po odliczeniu dochodów w kwocie 3 zł., reszta w kwocie 115 zł. 7 ct. przedstawia niedobór, na którego pokrysie Rada gminna uchwaliła pobierać 137% dodatek do podatków bezpośrednich, wynoszących sumę 84 zł. 14 ct.

Przy powzięciu powyższej uchwały zachowano przepisane formalności, a Reprezentacya powiatowa popiera tę prośbę.

III.

Wydział powiatowy w Rawie.

6. Lubycza miasteczko, zakończyła również rok ubiegły znacznym niedoborem, wynoszącym sumę 187 zł. 81 ct. Wydatki preliminowano z doliczeniem tej zaległości biernej w kwocie 374 zł. 93 ct., z której po odliczeniu przychodu w kwocie 47 zł. 87 ct., reszta w kwocie 327 zł. 6 ct. jest niedoborem, na którego pokrycie Rada gminna uchwaliła 82½% dodatek do podatków bezpośrednich wynoszących sumę 397 zł. 92 ct. przy powzięciu powyższej uchwały zachowano przepisane formalności, a Reprezentacya powiatowa popiera tę prośbę.

7. w gminie Olszance uchwaliła Rada gminna wydatki w sumie 41 zł. Dochody wynoszą sumę 4 zł. 20 ct. Na pokrycie niedoboru w sumie 36 zł. 80 ct. uchwaliła Rada gminna nałożyć 61% dodatek do podatków bezpośrednich, wynoszących sumę 61 zł. 85 ct.

Przy powzięciu powyższej uchwały zachowano przepisane formalności, a Reprezentacya powiatowa popiera tę prośbę.

Wydział krajowy zbadawszy akta przedłożone, oświadcza się za przyzwolenie na pobór powyższych dodatków.

Wydział krajowy wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Następującym gminom zezwala się pobierać w r. 1886 wymienione dodatki do podatków bezpośrednich w celu pokrycia potrzeb gminnych:

I. w powiecie Bialskim:

1. gminie Bór wilkowicki 68% sześdzesiąt ośm od sta;

2. gminie Kańczuga 65% sześćdziesiąt pięć od sta;

3. gminie Kruki 68% sześćdziesiąt ośm od sta;

4. gminie Starawieś dolna 61% sześćdziesiąt jeden od sta.

II. w powiecie Lwowskim:

5. gminie Zagródki 137% sto trzydzieści siedem od sta;

III. w powiecie Rawskim:

6. gminie Lubycza miasteczko, 82½% ośmdziesiąt dwa i pół od sta; i

7. gminie Olszanka 61% sześćdziesią jeden od sta.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem Wydziału krajowego, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie wydziału krajowego z petycyi Reprezentacyi miasta powiatowego Podhajce w sprawie zezwolenia na pobór 80% dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, tudzież opłaty po 1 zł. 20 c. od 100 kilogramów nafty.

Sprawozdawca p. Smolka ma głos.

Sprawozdawca JE. p. dr. Smolka (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o petycyi Reprezentacyi miasteczka powiatowego Podhajce w sprawie zezwolenia na pobór 80% dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, tudzież opłaty po 1 zł. od 100 kilogramów nafty.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 19. Października 1882. zezwolił Wysoki Sejm gminie miasteczka Podhajce pobierać w latach 1883. włącznie do 1887.— 80% dodatek gminny do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

Rada gminna Podhajecka uchwaliła na posiedzeniu odbytem dnia 6. Października 1886. pobierać:

1. w latach 1888. włącznie do 1892. — 80% dodatek gminny do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, nadto

2. opłatę po 1 zł. od 100 kilogramów nafty w obręb gminy miasteczka Podhajce wprowadzanych i w niej zużywanych na przeciąg lat od 1887. włącznie do 1891.

Dochód z obu tych opłat przeznaczyła Rada gminna wyłącznie na budowę dalszą chodników, brukowanie placów miejskich, regulacyę kanałów i ścieków, i pomnożenie liczby studzien, gdyż na pokrycie wydadków tego rodzaju nie wystarczają zwykłe dochody gminy.

Uchwała powyższa Rady gminnej została w gminie należycie ogłoszoną i nie wniesiono z tego powodu żadnych uwag.

Rada powiatowa poparła uchwałą z dnia 6. Listopada 1886. jednomyślnie prośbę Reprezentacyi gminnej o zezwolenie na pobór powyższych opłat, a Wydział powiatowy potwierdza, że Reprezentacya gminna dotąd pobierany dochód z 80% dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego użyła na cele uporządkowania miasteczka.

Co do opłaty od nafty winniśmy podnieść, że gmina miasta Podhajce uzyskała już raz przyzwolenie na pobór takiej opłaty przez przeciąg lat 5, a gdy po upływie tego czasu starała się o dalsze przyzwolenie, załatwił Wydział krajowy tę prośbę odmownie, gdyż w innych wypadkach nie uzyskały ustawy krajowe wprowadzające opłatę od nafty Najwyższej sankcyi, a to z powodu, że było w projekcie zaprowadzenie rządowego podatku konsumcyjnego od nafty i obawiano się że w razie obciążenia tego artykułu także opłatami gminnemi, ciężar podatkowy będzie zbyt dotkliwy. Tymczasem okazało się, że po zaprowadzeniu rządowego podatku od nafty ceny tego artykułu jeszcze się obniżyły z powodu zbyt wielkiej produkcyi.

W obec tego stanu rzeczy Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy:

1. powziąć uchwałę następującej treści:

„Gminie miasteczka powiatowego Podhajce zezwala się w latach 1888. włącznie do 1892. pobierać 80% dodatek gminny do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina".

2. uchwalić obok załączony projekt ustawy zezwalającej gminie miasteczka powiatowego Podhajce pobierać w latach 1887. włącznie do 1891. opłaty po 1 zł. od 100 kilogramów nafty w obręb gminy miasteczka Podhajce wprowadzanych i wniem zużywanych.

U s t a w a

z dnia . . . . . . zezwalająca gminie miasteczka Podhajce pobierać w latach 1887. 1888. 1889. 1890. i 1891. opłatę 1 zł. od 100 kilogramów nafty do gminy wprowadzanej i w niej zużywanej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam jau następuje:

Art. I.

Gminie miasteczka Podhajce w powiecie Podhajeckim zezwala się pobierać w latach 1887. 1888. 1889. 1890. i 1891. po jednym złotym w. a. od stu kilogramów nafty w obręb tej gminy wprowadzanych i w niej zużywanych.

Art. II.

Do uiszczenia tej opłaty obowiązany jest każdy, kto naftę wprowadza w obręb gminy bądź to na własny użytek bądź w celach przetwarzania lub dalszego rozprzedawania jej w obrębie gminy.

Art. III.

Opłata ta cięży jedynie na konsumcyi miejscowej nie może przeto obciążać produkcyi ani obrotu handlowego.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

JW. hr Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca JE. p. Smolka (czyta). „Gminie miasteczka powiatowego Podhajce zezwala się w latach 1888 włącznie do 1892. porać 80% dodatek gminny do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina."

JW. hr. Marszałek. Rozprawa co do pierwszego ustępu uchwały Wydziału krajowego otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z ustępem pierwszym uchwały, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Smolka. Ustawa zaś brzmi:

Art. I.

Gminie miasteczka Podhajec w powiecie Podhajeckim zezwala się pobierać w latach 1887. 1888. 1879. 1890 i 1891. po jednym zł. od stu kilogramów nafty w obręb tej gminy wprowadzanych i w niej zużywanych.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa co do art. I. projektowauej ustawy otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprą-

wa zamknięta. Podaję art. I. pod głosowanie. Kto go przyjmuje. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Smolka (czyta):

Art. II.

Do uiszczania tej opłaty obowiązany jest każdy kto naftę wprowadza w obręb gminy bądź to na własny użytek bądź w celach przetwarzania lub dalszego rozprzedawania jej w obrębie gminy.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa nad art. II. otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. II. zechce rękę podnieść. (Większość). Art. II. jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Smolka (czyta):

Art. III.

Opłata ta cięży jedynie na konsumcyi miej scowej nie może przeto obciążać produkcyi ani obrotu handlowego.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa nad art. III. otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. III. zechce rękę podnieść. (Większość). Art. III. jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Smolka (czyta):

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa nad art. IV. artykułem i wstępem projektu otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. IV., tytuł i wstęp, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca JE. p. Smolka. Ponieważ ustawa w drugiem czytaniu w niczem nie została zmienioną, wnoszę przyjęcie takowej w trzeciem czytaniu bez czytania.

JW. hr. Marszałek. Sprawozdawca wnosi przyjęcie ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzeciem czytaniu bez czytania, raczy rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta w trzeciem czytaniu.

Z kolei następuje: Drugie czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiołka „Chatki“ ze związku gminy„ Jastrzębków“ a przyłączenia go do gminy „Sroki ad Szczerzec“ w powiecie Lwowskim. **(Aleg. 46).**

Sprawozdawca poseł Pilat ma głos.

Sprawozdawca p. Pilat. (czyta sprawodanie z aleg. 46).

JW. hr. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Pilat. (czyta):

Art. I.

Przysiołek „Chatki“ w powiecie lwowskim, zostaje wyłączonym ze związku gminy Jastrzębków, a wcielonym do gminy „Sroki ad Szczerzec“.

JW, hr. Marszałek. Rozprawa nad artykułem I. otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, więc podaję go pod głosowanie. Kto się zgadza z art. I. ustawy raczy rękę podnieść. (Większość). Artykuł I. przyjęty.

Sprawozdawca p. Pilat, (czyta):

Art. II.

Granicę między gminami „Jastrzębkowem“ a „Srokami ad Szczerzec“ ma odtąd stanowić linia między parcelami gruntowymi 1.103, 1.101, 1.063, 1.201, 1.202. 1.247/$_1$ 1.204 i 1.138/$_2$ z jednej, a parcelami 766/$_2$, 1.062, 1.061, 1.072, 1.076, 1.077, 1.147/$_2$, 1.081 i 1.141 tak, że grunta położone ku wschodowi od tej linii należeć będą do „Srok ad Szczerzec“, grunta zaś leżące ku zachodowi od niej pozostają przy gminie „Jastrzębkowie“.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa nad artykułem II. otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z artykułem II. ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Art. II. przyjęty.

Sprawozdawca p. Pilat (czyta):

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ustawa

z dnia . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem co do wyłączenia przysiółka „Chatki“ ze związku gminy „Jastrzębków“, a przyłączenia go do gminy „Sroki ad Szczerzec„ w powiecie lwowskim.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

JW. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje art. III., tytuł i wstęp ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Pilat. Wnoszę o przyjęcie ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

JW. hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Kto przyjmuje ustawę tę w trzeciem czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta w trzeciem czytaniu.

Z kolei następuje Sprawozdanie komisyi administracyjnej z petycyi Rady gminnej Mikołajowic i Sierakowic, powiatu Tarnowskiego o zarządzenie, ażeby pojedyńczy członkowie gminni podatki od gruntów, położonych w gminach Łętowice i Łukanowice powiatu Brzeskiego uiszczać mogli w Mikołajowicach.

Sprawozdawca p. Chamiec ma głos.

Sprawozdawca p. Chamiec (czyta):

Petycya

Rady gminnej Mikołajowic i Sierakowic, położonych w powiecie Tarnowskim o zarządzenie, ażeby pojedyńczy członkowie gminni podatki od gruntów, położonych w gminach Łętowice i Łukanowice powiatu Brzeskiego, uiszczać mogli w Mikołajowicach.

Wysoki Sejmie!

Ponieważ podatek gruntowy jest podatkiem realnym ciążącym na przedmiocie a nie na osobie, przeto byłoby niesprawiedliwością dla gmin Łętowice i Łukanowice a względnie dla powiatu Brzeskiego, gdyby dodatki gminne, szkolne i powiatowe od gruntów w ich obrębie położonych uiszczane były a zatem szły na rzecz innej gminy w innym powiecie położonej; dla tego też pomijając już przeszkody leżące w ustawach i rozporządzeniach,

Komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm zaczy uchwalić:

Nad petycyą Rady gminnej Mikołajowic i Sierakowic o zarządzenie, ażeby pojedyńczy członkowie gminni podatki od gruntów, położonych w gminach Łętowice i Lukanowice powiatu Brzeskiego, uiszczać mogli w Mikołajowicach przechodzi się do porządku dziennego.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje wniosek komisyi, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie o petycyi wydziału powiatowego w Buczaczu w sprawie podwyższeaia taks za podwody.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

Wysoki Sejmie!

Prośba Wydziału powiatowego w Buczaczu o wyjednanie u c. k. Rządu podwyższenia wynagrodzenia za podwody nie jest pierwszą i już tak Reprezentacye powiatowe jak i gminy wnosiły podobne petycye do Sejmu lub do Wydziału krajowego. Taksy za podwody ustanowione są dla Galicyi rozp. minist. z 3. Lipca 1857. Dz. u. p. Nr. 169 i z 31. Grudnia 1875. Dz. u. p. Nr. 4 z r. 1876. i dotychczas obowiązują, postanawiają zaś:

1. Za podwody od konia i kilometra po $2^1/_2$ ct.

2. Za podwody na pogotowiu stojące od konia 1 dnia po 26 ct. W r. 1873. sprawa powyższa poruczoną została przez Wydział powiatowy w Kolbuszowie a w r. 1878. wniosło 12 Wydziałów powiatowych takie same prośby do Wydziału kraj., który przesłał je c. k. Namiestnictwu z wnioskiem o poparcie u Rządu. W odpowiedzi oświadczyło c. k. Ministeryum, że nie może przystać na podwyższenie wynagrodzeń za dostarczanie podwód, gdyż niebawem ma nastąpić uregulowanie sprawy podwodowej w ogóle, a mianowicie projekt o podwodach ma być traktowany zaraz po uchwaleniu ustawy kwaterunkowej. Wprawdzie ustawa kwaterunkowa wydaną została dnia 11. Czerwca 1879. ar. p. 93 pomimo to jednak sprawa wynagrodzenia za podwody dotychczas przez c. k. Rząd uwzględnioną nie została. Żądania naszych Reprezentacyi powiatowych są słuszne, bo taryfa podwodowa jest z wyjątkiem Bukowiny u nas najniższa i gdy wynagrodzenie ze Skarbu Państwa wynosi w innych krajach koronnych i w Węgrzech za tę samą odbytą drogę i w tej samej kategoryi pod-

wód 76 ct. wynagrodzenie to w Galicyi wynosi tylko 17 ct. Zważywszy, że stosunki ekonomiczne od r. 1858. to jest od wejścia w życie powyższej taryfy podwodowej znacznie się zmieniły, że utrzymanie zaprzęgu stało się droższem, że w kraju rolniczem oderwanie inwentarza od uprawy roli osobliwie w niektórych porach roku dotkliwie dla rolnika czuć się daje, zatem uregulowanie taryf podwodowych jest koniecznem. Z tych powodów:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę Wydziału powiatowego w Buczaczu odstępuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem ponownego udania się do c. k. Rządu o zmianę taryfy podwodowej na podstawie słusznego i stosunkom kraju odpowiedniego wynagrodzenia zdania i sprawy na najbliższej sesyi.

JW. hr. Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z dopiero co odczytanym wnioskiem zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje: Sprawozdanie komisyi administracyjnej z petycyi osad Pawłów i Krzywe w powiecie Jarosławskim o wyłączenie ze związku gminy Maydan i utworzenie z niej samoistnej gminy. Sprawozdawca p. Max ma głos.

Sprawozdawca p. Max (czyta):

Sprawozdanie

komisyi administracyjnej, nad petycyą osad Pawłów i Krzywe o wyłączenie ze związku gminy Maydan i utworzenie dla nich osobnej gminy.

Wysoki Sejmie!

Osady Pawłów i Krzywe w powiecie Jarosławskim położone, wniosły petycyę w sto podpisów zaopatrzoną, w której proszą o wyłączenie ze związku gminy Maydanu i utworzenie z nich osobnej gminy administracyjnej.

Żądanie swoje motywują petenci tem, że przed wejściem w życie ustawy gminnej z roku 1866, stanowiły razem oddzielną i samoistną gminę; że posiadają osobne pastwisko gminne, że licząc 100 numerów konskrypcyjnych są w możności zadość uczynienia prawnym zobowiązaniom gminy samoistnej.

Następnie utrzymują petenci, że osady Pawłów i Krzywe stanowią osobną gminę katastralną.

Uskarżają się, że z powodu odległości o 6 kilometrów od Maydanu nie mogą brać przynależnego im udziału w administracyi obecnej gminy, ani też korzystać ze szkoły ludowej w Maydanie się znajdującej.

Gdy jednak petenci nie przedkładają uchwały przynależnej Rady gminnej względem zamierzonego rozdzielania gminy; gdy następnie ani Jarosławska Rada powiatowa ani c. k. Władza polityczna nie oświadczyły się dotychczas względem stosowności prośby petentów, przeto sprawa powyższa nie kwalifikuje się jeszcze do merytorycznego załatwienia, w skutek czego komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę osad Pawłowa i Krzywego o wydzielenie ze związku gminy Majdanu i utworzenie z tych osad samoistnej gminy, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia z odpowiednim wnioskiem na najbliższej sesyi sejmowej.

JW. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisyi, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Do laski marszałkowskiej został złożony wniosek p. Romanowicza, który p. sekretarz zechce odczytać.

Sekretarz p. dr. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wyraża życzenie, aby sesye sejmowe corocznie tak były zwoływane, by Sejm bez kolizyi z innemi ciałami ustawodawczemi mógł obradować przez czas dłuższy niż dotąd, — a wystarczający do spełnienia zadań, Sejmowi poruczonych.

Wnioskodawca:
Tadeusz Romanowicz.

Ks. dr. Kopyciński, Henryk Janko, Mroczkowski, Smarzewski, Skałkowski, Struszkiewicz, Goldman, Płaziński, Feliks Pławicki, Gorajski, Jaworski, Merunowicz, Chamiec, Biliński, Gross, Langie, Czerkawski, Rosner, W. Sapieha, Czartoryski, Łubieński, Bereźnicki, Wajgart, W. Koziebrodzki, Z. Dembowski, Gnoiński, Majer, Zawadzki, Mandyczewski, Brykczyński, S. Badeni, J. Gnoiński, Wierzbicki, Siemiginowski, Sanguszko, Tyszkowski, Abrahamowicz, Madejski,

Gniewosz, Małecki, Siczyński, T. Dieduszycki, W. Dieduszycki, Mazaraki, Męciński, Rey, Hausner, Fruchtmann, Kochanowski, Simon, Wereszczyński, Czajkowski, Lassocki, Rybicki, Henzel, Korytowski, S. Stadnicki, Augustynowicz, Ochrymowicz, Romańczuk, Onyszkiewicz, Kaszewko, Kaczała, Antoniewicz, Szeptycki, Słonecki, Zoll.

JW. hr. Marszałek. Wniosek ten jest dostatecznie poparty, postąpię z nim według regulaminu.

Podaję do wiadomości Wysokiej Izby, że komisya bankowa ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym p. Smarzewskiego, zastępcą przewodniczącego p. Kazimierza Badeniego, sekretarzem p. Gorajskiego.

Porządek dzisiejszy wyczerpany.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek dnia 17 b m. o godzinie 11. przed południem.

Porządek dzienny zostanie jutro Pp. posłom rozesłany.

Posiedzenie dzisiejsze zamknięte.

Koniec posiedzenia o godzinie 12. minut 40. w południe.

Porządek dzienny

5. posiedzenia, 4. sesyi, V. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w piątek dnia 17. Grudnia 1886. o godzinie 11. przed południem.

1. Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z projektem do ustawy o zewnętrznych odznakach organów straży, do ochrony kultury krajowej ustanowionej i zaprzysiężonej.

2. Pierwsze czytanie wniosku posła Władysława Koziebrodzkiego z projektem ustawy o zarządzie gminnych kas pożyczkowych.

3. Pierwsze czytanie wniosku posła Stanisława Badeniego w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustawy szkolnej z dnia 25. Czerwca 1873. o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych dla szkół ludowych.

4. Pierwsze czytanie wniosku posła Romanowicza w przedmiocie pory zwoływania Sesyj sejmowych i ich dłuższego trwania.

5. Sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia koncesyi do pobierania opłat mytniczych — a mianowicie:

I. 1. Radzie powiatowej w Brzozowie, na drogach powiatowych Brzozowsko-Rymanowskiej Brzozowsko-Domaradzkiej,

2. Radzie powiatowej w Dąbrowej, na drogach powiatowych z Otwinowa do Ujścia jezuickiego i z Dąbrowy do Mędrzechowa,

3. Radzie powiatowej w Dolinie, od mostu na rzece Siwce przy drodze dojazdowej w Krechowicach,

4. Radzie powiatowej w Gorlicach, na drogach komunikacyjnych Ropa-Wysowa, Biecz-Golanka i z Libuszy do Rozdziela;

II. 1. Radzie powiatowej w Trembowli, na drodze powiatowej Trembowelsko-Budzanowskiej,

2. Radzie powiatowej w Jarosławiu, od mostu powiatowego na rzece Lubaczówce w Monasterzu,

3. Radzie powiatowej w Kolbuszowy, na drodze powiatowej Rzeszowsko-Kolbuszowskiej,

4. Radzie powiatowej w Tarnobrzegu, na drodze powiatowej Majdan-Machów,

5. Radzie powiatowej w Stanisławowie, na drodze powiatowej Podhajecko-Halickiej,

6. Radzie powiatowej w Mościskach, na drodze powiatowej Hodyńsko-Samborskiej, od mostu powiatowego na rzece Wiszni w Podgoci i od mostu powiatowego na rzece Wiszni w Słomiance;

III. 1. Obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Świtarzowie, powiatu Sokalskiego, od mostu na rzece Świtarzówce,

2. Gminie Szczerca, powiatu Lwowskiego, od dwóch mostów na drogach gminnych prowadzących do Piasków i Łanów,

3. Obszarowi dworskiemu w Małnowie, powiatu Mościckiego, od dwóch mostów na rzece Wiszni,

4. Obszarowi dworskiemu w Dołpołówce, powiatu Kałuskiego, od mostu na rzece Siwce,

5. Obszarowi dworskiemu w Wojniłowie, powiatu Kałuskiego, od mostu na rzece Siwce,

6. Obszarowi dworskiemu w Babinie, powiatu Kałuskiego, od przewozu przez rzekę Łomnicę,

7. Obszarowi dworskiemu w Podmichalu, powiatu Kałuskiego, od przewozu przez rzękę Łomnicę,

8. Obszarowi dworskiemu w Maryampolu, powiatu Stanisławowskiego, od przewozu przez rzekę Dniestr.

Sprawozdawca p. W. Badeni.

I. Związkowa drukarnia we Lwowie.